

WYROK Z DNIA 16 LISTOPADA 2006 R.
SNO 68/06

Korzystanie z nowoczesnych urządzeń technicznych, zwłaszcza komputerów, skanerów i drukarek powinno się odbywać według reguł zabezpieczających przed utworzeniem więcej niż jednej wersji wyroku przeznaczonej do druku, oraz umożliwiającej kontrolę tworzenia, kopiowania, przekształcania i drukowania zawierających ten dokument. Przy niskim poziomie zabezpieczeń elektronicznych postaci orzeczeń wydaje się uzasadnione zalecanie własnoręcznego sporządzania części rozstrzygającej (tenoru) wyroku.

Przewodniczący: sędzia SN Józef Szewczyk.

Sędziowie SN: Zbigniew Strus (sprawozdawca), Tadeusz Wiśniewski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2006 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionej od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 26 maja 2006 r., sygn. akt (...)

1. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy,
2. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 26 maja 2006 r. uznał sędziego Sądu Rejonowego winną tego, że w dniu 18 marca 2004 r. w A. dopuściła się rażącej i oczywistej obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 413 § 1 pkt 5 k.p.w. w związku z art. 1 § 2 k.p.w. i art. 82 § 2 k.p.w. oraz prawa materialnego, tj. art. 95 k.w. w ten sposób, że orzekając w sprawie Sądu Rejonowego, sygn. XW 2314/03, przeciwko Piotrowi S., skazała go za inny typ wykroczenia niż zarzucany, tj. z art. 119 § 1 k.w. (wykroczenie przeciwko mieniu) zamiast z art. 95 k.w. (wykroczenie przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym) i wymierzyła mu karę grzywny w rozmiarze przekraczającym ustawowe zagrożenie, i za ten czyn dyscyplinarny, stanowiący przewinienie służbowe określone w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 tej ustawy wymierzył jej karę nagany, a kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Podstawę orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Sędzia Sądu Rejonowego w dniu 18 marca 2004 r. orzekła w składzie jednoosobowym w Wydziale Grodzkim w A., w sprawie o wykroczenie Piotra S. obwinionego o czyn z art. 95 k.w., tj. o prowadzenie pojazdu na drodze publicznej bez wymaganych dokumentów i w tym dniu wydała wyrok o treści przytoczonej w opisie czynu przypisanego obwinionemu. Wyrok uprawomocnił się dnia 26 kwietnia 2004 r., lecz postępowanie zostało wznowione w dniu 1 marca 2006 r., a następnie umorzone. Wyrok znajdujący się w aktach sprawy sygn. akt XW 2314/03, w części dyspozytywnej nie zawiera nazwiska obwinionego, a forma gramatyczna właściwa jest dla kobiety, ponieważ wina i kara trzykrotnie występują w związku frazeologicznym z „obwinioną”.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Dyscyplinarnego można wnioskować, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił wyjaśnić przyczyny doręczenia obwinionemu odpisu wyroku odmiennej treści, tj. zawierającego imię i nazwisko Piotra S., prawidłową kwalifikację (art. 95 § 1 k.w.) i karę mieszczącą się w granicach zagrożenia ustawowego oraz część dyspozytywną odnoszącą się do obwinionego.

Sędzia Sądu Rejonowego twierdziła, że nie sporządziła treści wyroku dotkniętego wadami, lecz podpisała go bez przeczytania, ufając, że wydruk z dysku komputerowego będzie zgodny z treścią nadaną przez sędziego – znajdującą odzwierciedlenie w odpisie doręczonym obwinionemu w kilka dni po wydaniu.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że popełnienie czynu dyscyplinarnego nie budzi wątpliwości, ponieważ doszło do oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego i prawa materialnego. Orzekając o wymiarze kary dyscyplinarnej Sąd uwzględnił uprzednią karalność dyscyplinarną obwinionego sędziego oraz wielokrotne wytknięcia przez instancję odwoławczą uchybień w jej pracy.

Sędzia Sądu Rejonowego wniosła odwołanie od tego wyroku, domagając się zmiany przez uniewinnienie od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie o odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 109 § 5 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Skarżąca przywiązuje zasadnicze znaczenie do nieustalenia przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji okoliczności, kiedy i w następstwie czyjego działania w aktach sprawy znalazł się inny wyrok niż wysłano obwinionemu, co powinno usprawiedliwiać tłumaczenie wątpliwości na jej korzyść. Stwierdzenie w zaskarżonym wyroku faktu przyczynienia się protokolantki uczestniczącej w posiedzeniu do czynu dyscyplinarnego powinno prowadzić do uwolnienia sędziego od wyłącznej odpowiedzialności za zaistniałą sytuację. Poza tym zarzuciła wymierzenie niewspółmiernie surowej kary ze względu na przedmiotowe i podmiotowe okoliczności czynu.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia nakazuje w wypadkach wyczerpująco określonych stosować przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 1 § 2 k.p.w.). Według art. 82 § 1 k.p.w. sąd na piśmie sporządza wyrok, do którego stosuje się odpowiednio przepis art. 418 § 1 k.p.k. wymagający podpisania wyroku przez skład orzekający. Pojęcie wyroku zawiera dwa zasadnicze desygnaty: a) merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy poddanej pod osąd oraz b) materialną postać rozstrzygnięcia w formie określonej przez ustawę. Wymaganie formy pisemnej zapewnia zgodność decyzji składu orzekającego z utrwaloną postacią, pozwala ją zachowywać, weryfikować, wykonywać, itd. Gwarancją tych funkcji jest utworzenie oryginału, czyli dokumentu autentycznego, pierwotnego i niepowtarzalnego, pochodzącego wprost od składu orzekającego. Ustawa określając podmiot uprawniony do tworzenia oryginału wyroku (art. 82 § 1 k.p.w., § 94 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych) oraz formę pisemną, pozostawia swobodę rozwiązań technicznych (pismo ręczne, czy pismo edytowane przy pomocy współczesnych urządzeń technicznych). Nie ma jedynie wątpliwości, co do tego, że podpisy sędziów biorących udział w wydaniu orzeczenia muszą być złożone własnoręcznie po utrwaleniu treści wyroku w formie pisemnej i jest to zasada postępowań sądowych, obowiązująca zarówno w postępowaniu karnym, jak i w postępowaniu cywilnym (art. 113 k.p.k., art. 418 § 1 k.p.k., stosowany również w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, art. 324 § 2 k.p.c.).

Podpisanie wyroku jako dokumentu pełni szczególne funkcje. Jest znakiem indywidualizującym osobę sędziego rozstrzygającego sprawę merytorycznie. Etymologiczne tłumaczenie tego słowa („pod pismem”) wskazuje, że czasowo i przestrzennie podpis powinien być złożony po sporządzeniu dokumentu. Ze względu na znaczne możliwości weryfikacji stanowi prosty lecz skuteczny sposób zabezpieczenia pisma przed zmianami, szczególnie przez dopisanie czegokolwiek. Podpisy składu orzekającego wskazują, że rozstrzygnięcie jako akt decyzyjny sądu zostało dokonane, potwierdzają autentyczność treści zawartej w utrwalonej postaci i zgodność z tym aktem. Funkcje zabezpieczające podpisu nakazują umieszczenie go tak blisko zakończenia tekstu, jak pozwalają na to jego cechy osobiste podpisującego (dynamika pisma) oraz cechy fizyczne narzędzia pisarskiego i podłoża.

Ze względu na ścisły związek podpisu z treścią, jego obiektywne znaczenie uzależnione jest od rodzaju dokumentu, dlatego w praktyce wymiaru sprawiedliwości podpis pod wyrokiem należy do najważniejszych czynności sędziego i dlatego powinien być składany ze szczególną uwagą.

Wspomniane już urządzenia techniczne (zwłaszcza komputery, skanery i drukarki) ułatwiają edytowanie i formatowanie tekstu oraz przygotowywanie w tym samym czasie wydruków, w celu ich doręczenia. W rozpoznawanej sprawie wchodziło w rachubę obowiązkowe doręczenie odpisu wyroku na podstawie art. 94 § 1 k.p.w. w

związku z art. 505 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. Szybkość i łatwość wprowadzania zmian w tekście przed wydrukowaniem stanowi również zagrożenie dla twórcy dokumentu, co ujawniło się w rozpoznawanej sprawie, dotyczącej wydania wyroku przygotowanego w postaci elektronicznej, a następnie drukowanego (z przyczyn obiektywnych) na odrębnym zestawie komputerowym używanym przez większy zespół pracowników Sądu Grodzkiego.

Korzystanie z tych nowoczesnych urządzeń powinno odbywać się według reguł zabezpieczających przed utworzeniem więcej niż jednej wersji wyroku przeznaczonej do druku, oraz umożliwiającej kontrolę tworzenia, kopiowania, przekształcania i drukowania zawierających ten dokument. Przy niskim poziomie zabezpieczeń elektronicznych postaci orzeczeń wydaje się uzasadnione zalecanie własnoręcznego sporządzania części rozstrzygającej (tenoru) wyroku. Brak procedur zmniejszających ryzyko pomyłki ma związek z edycją dwóch wersji wyroku w sprawie sygn. akt XW 2314/03 Sądu Grodzkiego, zawierających odmienną treść, a Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w ramach zgromadzonych dowodów nie zdołał ustalić okoliczności doręczenia obwinionemu Piotrowi S. odpisu wyroku nakazowego, niemal prawidłowo sporządzonego pod względem formy i treści (orzeczenie o kosztach również w tym wypadku dotyczy obwinionej) i zachowania w aktach sprawy (k. 16) jako oryginału, wyroku dotkniętego wadami oczywistymi i rażącymi.

Ocena tego materiału oparta na założeniu dobrej wiary sędziego rozpoznającego sprawę obwinionego Piotra S. pozwala przyjąć, że wersja wyroku znajdująca się w aktach, została przygotowana przy wykorzystaniu, jako wzorca, innego wyroku wydanego w stosunku do kobiety obwinionej o czyn przewidziany w art. 119 k.p.w., z tym, że osoba przygotowująca ją do podpisu i wydruku nie ukończyła przekształcania lub wykonała to niestaranie, pozostawiając fragmenty niewypełnione (nazwisko), a część dyspozytywną z niewłaściwą formą gramatyczną, błędną kwalifikacją, wymiarem kary oraz kosztów. Brak w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego ustaleń, aby zachowała się elektroniczna wersja wyroku służąca za podstawę wydruku orzeczenia skierowanego do obwinionego dnia 22 marca 2004 r.

Nie ma wątpliwości, że opisany przebieg zdarzeń nie był objęty zamiarem sędziego Sądu Rejonowego, ponieważ nie ma żadnego rozumnego powodu, aby świadomie tworzyła i zachowywała dokument obciążający ją i wywołujący dotkliwe konsekwencje służbowe. Przyczynę swego postępowania obwiniona szczerze wyjaśniła, przyznając, że wyrok podpisała bez czytania, tkwiąc w przekonaniu, że wydała orzeczenie zgodne z prawem.

Przytoczone wyżej rozważania dotyczące kreatywnej funkcji podpisu sędziego na wyroku prowadzą do wniosku, że podpis złożony na dokumencie wydrukowanym doprowadził do powstania (oryginału) wyroku wydanego z rażącym i oczywistym

naruszeniem prawa materialnego. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny trafnie wskazał, że jego wady formalne są tak łatwe do wykrycia, iż przeczytanie dokumentu przed podpisaniem zapobiegłoby zdarzeniu stanowiącemu czyn dyscyplinarny. Czynność kontrolna wymagana wobec dokumentów stworzonych własnoręcznie, a tym bardziej edytowanych przy pomocy urządzeń wypełnia obowiązek sumiennego działania w zakresie pełnionej służby. Okoliczności sprzyjające popełnieniu błędu, tj. duże obciążenie pracą, trudne warunki lokalowe i nieodpowiednie w tamtym okresie wyposażenie techniczne mogły sprzyjać popełnieniu błędu, lecz nie stanowią przypadku, na którego wystąpienie sędzia Sądu Rejonowego nie miała wpływu. Wyłącza to możliwość uniewinnienia od zarzutu popełnienia czynu dyscyplinarnego, bowiem odpowiedzialność ta aktualizuje się nawet przy lekkiej postaci winy nieumyślnej.

Odstąpieniu od wymiaru kary, o co ewentualnie wносиła obwiniona sędzia, sprzeciwiają się: od strony podmiotowej poprzednia karalność dyscyplinarna karą upomnienia i liczne wyknięcia uchybień w pełnieniu służby, a od strony przedmiotowej przeciwwskazaniem łagodzenia kary dyscyplinarnej były dość poważne skutki błędu w orzekaniu, ponieważ wyrok nakazowy musiał być uchylony po wznowieniu postępowania, a postępowanie umorzone. Obwiniony łamiący prawo uniknął zatem kary. Dlatego nie można zgodzić się z wnioskami odwołania opartego na przekonaniu, że wymierzona kara surowsza o jeden stopień w gradacji ustanowionej w art. 109 § 1 u.s.p. jest rażąco surowa, co uzasadniałoby zmianę zaskarżonego wyroku na podstawie art. 438 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.